

Sygn. akt I ACa 489/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ł. i R. Ł.

przeciwko K. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 marca 2013 r., sygn. akt I C 177/10

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną w nim kwotę 54 494,64 złotych obniża do kwoty 46 713,27 (czterdzieści sześć tysięcy siedemset trzynaście i 27/100) złotych,

b) w punkcie 3. o tyle, że zasądzoną w nim kwotę 2 293,15 złotych obniża do kwoty 1 447 (tysiąc czterysta czterdzieści siedem) złotych,

c) w punkcie 4. podpunkt a) o tyle, że wymienioną w nim kwotę 9 649,97 złotych podwyższa do kwoty 10 165,97 (dziesięć tysięcy sto sześćdziesiąt pięć i 97/100) złotych,

d) w punkcie 4. podpunkt b) o tyle, że wymienioną w nim kwotę 3 614,60 złotych obniża do kwoty 3 098,60 (trzy tysięcy dziewięćdziesiąt osiem i 60/100) złotych;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 788 (siedemset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 489/13

UZASADNIENIE

Powodowie B. Ł. i R. Ł. wnieśli o zasądzenie od pozwanego K. M. na swoją rzecz solidarnie, kwoty 200 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2010 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powodowie podali, że strony zawarły w dniu 20 marca 2007r. dwie umowy, na mocy których pozwany zobowiązał się do wybudowania budynku mieszkalno – handlowo – usługowego z wbudowanym garażem, a powodowie zobowiązali się do zapłaty wynagrodzenia. Pozwany nie wywiązał się należycie z tych umów, wykonał przedmiot umowy w sposób wadliwy. Powodowie wymienili przy tym wady, które ich zdaniem obciążają pozwanego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że zawarł dwie umowy i wykonał od podstaw budynek, zgodnie z dostarczonym przez inwestora projektem, zaznaczając, że oprócz niego pewne prace w budynku wykonywały także inne podmioty, wymienił przy tym zakres prac wykonanych przez firmy zewnętrzne. Odniósł się także do wymienionych przez powodów wad ze wskazaniem, że albo zostały usunięte albo nie mogą obciążać pozwanego.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 54 494,64 zł, z ustawowymi odsetkami od 8 marca 2010 roku, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 20 marca 2007 r. zostały zawarte dwie umowy pomiędzy stronami. Pierwsza umowa, o numerze (...), zawarta pomiędzy B. Ł. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i pozwanym, której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego części handlowo-usługowej budynku mieszkalno-handlowo-usługowego z wbudowanym garażem w B. przy ul. (...), z wynagrodzeniem w wysokości 351 049,29 zł netto. Roboty miały być prowadzone w okresie od 29 marca 2007 r. do 30 października 2008 r.. Umowę podpisali pozwany oraz powodowie. Druga umowa, o numerze (...), zawarta była przez oboje powodów, a jej przedmiotem było wykonanie przez pozwanego części mieszkalnej budynku mieszkalno-handlowo-usługowego z wbudowanym garażem, z wynagrodzeniem w wysokości 707 360,37 zł netto. Roboty miały być prowadzone w tym samym okresie. Kolejno wykonywane prace były odbierane przez powodów, co znajduje potwierdzenie w protokołach odbioru wykonanych robót. W dniu 19 marca 2009 r. dokonano odbioru prac w łazience małej, gdzie nie zamontowano umywalki, ponieważ inwestor nie dostarczył szafki pod umywalkę, a była ona w trakcie realizacji. Tego samego dnia dokonano odbioru prac w części mieszkalnej budynku, a inwestorzy stwierdzili wybrzuszenia ściany gabinetu oraz brak osilikonowania w.c. W piśmie z dnia 11 listopada 2008 r. powód sporządził jednostronnie protokół usterek powykonawczych wymieniając 17 usterek (nie pokrywających się z wadami zgłoszonymi w pozwie) domagając się ich usunięcia w terminie dwóch tygodni - do dnia 25 listopada 2008 r. Pismo zostało przesłane do pozwanego listem poleconym, doręczonym w dniu 17 listopada 2008r. Pozwany ustosunkował się do niego w piśmie z dnia 17 listopada 2008 r. Pismem z dnia 20 sierpnia 2009 r. powód wezwał pozwanego do usunięcia usterek powykonawczych w budynku przy ul. (...) w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Nie wskazano w piśmie, jakie usterki mają być usunięte, wskazano natomiast na brak reakcji pozwanego na złe odprowadzenie wody w garażu, poprawienie schodów wejściowych oraz prawidłowe skonfigurowanie centrali telefonicznej. W dniu 1 września 2009 r. architekt wewnątrz K. I. sporządziła na prośbę powoda listę uwag powykonawczych, wskazując niedokładne wykończenie gładzi na ścianach, nierównomierne pokrycie ścian tynkami strukturalnymi w klatce schodowej i piwnicy, nieprawidłowe połączenie materiałów podłogowych w pokoju w piwnicy, rozbieżności w realizacji oświetlenia i instalacji elektrycznej, niedokładność w pracach malarskich w łazienkach na piętrze, niesymetryczne i krzywo zamontowane grzejniki,

zalewanie ściany przymierzalni w sklepie. Pełnomocnik powodów wzywał pozwanego w piśmie z dnia 2 października 2009 r. do sprecyzowania zakresu prac w garażu oraz wezwał do usunięcia szkód powstałych w budynku na skutek zalania. W 2010 r. powodowie zauważyli zalewanie pomieszczeń na poddaszu, nastąpiło to szczególnie w maju 2010 r. przy bardzo obfitych opadach deszczu, woda lała się od strony północnej po ścianie oraz przy oknie połaciowym, przez które wychodzi się na dach. Powód zlecił wykonanie poprawek blacharskich na dachu dekarzowi S. S., w czasie tych prac wykonanych we wrześniu 2011 r., usunięto spękane dachówki i położono nowe, poprawiono w niektórych miejscach obróbki blacharskie i uszczelniono blachę, wymieniono rynnę z tyłu budynku odprowadzającą wodę z tarasu (pierwotnie zamontowane rynny miały zbyt mały przekrój i były źle zamontowane). Dekarz przyczyn zalewania ścian od strony północnej upatrywał w źle wykonanej „blacharce”.

W opinii z dnia 7 maja 2011 roku wydanej w sprawie biegły Z. M., po przeprowadzeniu oględzin nieruchomości powodów stwierdził, że pozwany nie wykonał wszystkich robót objętych umowami z dnia 20 marca 2007 r. poprawnie. Biegły wskazał na następujące wady (usterki i braki), które można przypisać pozwanemu: drobne uzupełnienia i naprawy podbitki; zbyt duża szpara pod posadzką przy drzwiach wejściowych z klatki schodowej na piętrze - zdaniem biegłego może zostać zasłonięta przez położenie progu z blachy nierdzewnej, co winno obciążać wykonawcę; nierówno ułożona płytki pod lustrem nad umywalką w łazience na piętrze - do wymiany przez wykonawcę; zbyt niski komin do odprowadzania spalin z kominka - jego podwyższenie wg wskazań zawartych w protokole przeglądu przewodów wentylacyjno - spalinowych powinno obciążać wykonawcę; taras nad pomieszczeniami ogrzewanymi ma zbyt małe spadki, co jest błędem wykonawcy, nie jest także wystarczający odpływ z rynien do rury spustowej; brak staranności przy profilowaniu spadków w garażu, które są zbyt małe, co stanowi błąd wykonawcy; w korytarzu z zejściem do piwnicy oraz w piwnicach niestarannie wykonano zatarcia tynku, występują krzywizny krawędzi i stryków ścian z sufitami, niestarannie osadzono kratki wentylacyjne, co stanowi błąd wykonawcy; w kotłowni brak wycinka płytki na posadzce przy ościeżnicy drzwi wejściowych obciąża wykonawcę; tynki elewacyjne są niejednolite kolorystycznie szczególnie na elewacji południowej, widoczne jest rozdzielenie przy technologii wykonania - powinny być wykonane ponownie; nieszczelność przy złącze rynien od frontu - do poprawienia przez wykonawcę; drobne usterki ogrodzenia do wykonania przez wykonawcę; wykonawca podjął się wykonania robót instalacyjnych bez projektu, powinien dostarczyć inwentaryzację instalacji elektrycznej, wodociągowej - kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania, jako dokumentację powykonawczą jednak za dodatkowym wynagrodzeniem, do uzupełnienia pozostających opisy w skrzynkach bezpiecznikowych. W opinii uzupełniającej z dnia 31 lipca 2012 r. biegły Z. M. dodatkowo odniósł się do zgłaszanych przez powodów uwag odnośnie wadliwie wykonanego dachu. Biegły sporządził kosztorysy robót wadliwych: na kwotę 56 605,55 zł brutto w przypadku robót uznanych w ocenie biegłego za wykonane nieprawidłowo. W kolejnych ustnych wyjaśnieniach opinii, biegły między innymi podtrzymał swoje wcześniejsze stwierdzenie dotyczące takiego wykonania podłogi w garażu, by umożliwić swobodny odpływ wody do kratki ściekowej, przy czym wykonawca powinien zapytać projektanta, jakie ma zrobić spadki. To samo odniósł do spadków na tarasie. Biegły dokonał także korekty obliczeń prac wadliwych, wprowadzając mieszaną stawkę podatku VAT i podał, że koszt robót brutto uznanych przez niego za wykonane wadliwie przez wykonawcę wynosi 54.494,64 zł.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy, oceniając opinie biegłego Z. M. jako rzetelne, jasne, zgodne ze wskazaniami wiedzy budowlanej i dające w pełni odpowiedzi na zadane pytania uznał, że z tytułu obniżenia wynagrodzenia związanego z wykazanymi wadami budynku, powodom należna jest kwota zasądzona w wyroku, uznał zatem, powołując się na przepisy art. 637 § 2 k.c. w związku z art. 656 § 1 k.c., iż powództwo jest częściowo uzasadnione. Przede wszystkim Sąd ten przyjął zakres wad za które odpowiedzialność ponosi pozwany (art. 651 k.c.), wynikający z opinii wymienionego biegłego oraz skorygowaną, w odniesieniu do stawek VAT, wysokość kwoty o którą powinno być obniżone wynagrodzenie. Powołał przy tym Sąd pierwszej instancji ponownie art. 637 § 2 k.c. wskazując, że obniżenie wynagrodzenia powinno dotyczyć kwoty stanowiącej koszt usunięcia wad i w takim tylko zakresie uwzględnił żądanie powodów, w pozostałym zakresie powództwo oddalając. Gdy chodzi o odsetki ustawowe, Sąd ten wskazując na art. 481 k.c. uznał, że należne są od wezwania pozwanego do zapłaty, a wobec nie przedstawienia przez powodów dowodu doręczenia pozwanemu tego wezwania, powinna to być data pisma zawierającego odpowiedź pozwanego na to wezwanie.

Jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazane zostały przepisy art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. oraz 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od tego wyroku pozwany, zaskarżając go w części co do kwoty 44 990,35 zł, zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego, a to: art. 227,233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w wywodzeniu błędnych wniosków i niedostatecznym przeanalizowaniu okoliczności faktycznych wykazanych przy pomocy przeprowadzonych dowodów; sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego; błędne ustalenie stanu faktycznego przez nieuwzględnienie zrzeczenia się roszczeń na podstawie notatki służbowej z dnia 26 marca 2008 roku i wymagalności wierzytelności; niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy wiarygodności, a tym samym mocy dowodowej, dowodom zgłoszonym przez stronę powodową w zakresie zrzeczenia się roszczenia, wymagalności roszczenia;

- naruszenie prawa materialnego, a to: art. 656 § 1 w związku z art. 637 i 638, w związku z art. 563 k.c. poprzez uznanie, że powodowi przysługuje roszczenie o obniżenie wynagrodzenia w sytuacji gdy nie wzywali pozwanego określonych wad oraz nie zgłosili wad w obowiązującym terminie; art. 637 k.c. poprzez przyjęcie, że obniżenie wynagrodzenia w odpowiednim stosunku nie obejmuje wynagrodzenia umownego tylko wynagrodzenie stanowiące równowartość kosztów usunięcia wad; art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, że odsetki ustawowe należą się od dnia 8 marca 2010 r., a także błędne wyliczenie podatku VAT i pominięcie, że powódka jest płatnikiem tego podatku i otrzymując faktury, będzie uprawniona do odliczenia podatku i tym samym otrzyma podwójną korzyść w postaci kwoty brutto i możliwości odliczenia podatku VAT od faktur za remont obiektu.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu lub o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa procesowego, które nie są zasadne. Brak bowiem podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności przedstawione przez strony dokumenty, opinie biegłych sądowych, zeznania świadków i stron. Pozwany nie sprecyzował na czym miałyby polegać wywodzenie błędnych wniosków i niedostateczne przeanalizowanie okoliczności faktycznych wykazanych przy pomocy przeprowadzonych dowodów. Nie może zostać uznany za uzasadniony także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, który koncentruje się na notatce służbowej z dnia 26 marca 2009 roku (zarzut apelacji zawiera w tym miejscu datę 26 marca 2008 roku, ale należy uznać to za oczywistą omyłkę, uzasadnienie tego zarzutu nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o notatkę z 26 marca 2009 roku znajdującą się na karcie 123 akt). W tym zakresie Sąd pierwszej instancji przyjął przede wszystkim, że notatka ta, podpisana ze strony inwestorów wyłącznie przez powoda, w istocie stanowi o odbiorze końcowym budynku będącego przedmiotem umów pomiędzy stronami. Zarzut apelacji w tym zakresie natomiast zmierza do wykazania, że dotyczy ona wad (usterek) objętych wymienionymi w niej dokumentami (protokołami odbioru, kosztorysami powykonawczymi i odpowiedzią na protokół usterek powykonawczych), które uznane zostały za usunięte lub nieistniejące oraz odstąpienia od roszczeń przez inwestorów.

Odniesienie się do tego zarzutu, rozwiniętego w uzasadnieniu apelacji poprzez wskazanie wad, które zdaniem apelującego, przyjęte przez Sąd, objęte zostały omawianą notatką, ze wskazaniem dokumentów znajdujących się w aktach sprawy mających świadczyć o tym, że obejmowały one te wady, wymaga analizy porównawczej wymienionych tam czterech wad ze wskazanymi dokumentami. Pierwsza wada to „zbyt duża szpara pod posadzką przy drzwiach

wejściowych do klatki schodowej na piętrze”. Takiej wady nie definiuje protokół wykonanych robót z dnia 19 marca 2009 roku na karcie 506 akt. To samo dotyczy wady określonej jako „nierówno ułożona płytki pod lustrem nad umywalką w łazience na parterze” (w protokole z dnia 19 marca 2009 roku - karta 507 akt nie wymieniono takiej wady). Nie ma również we wszystkich dokumentach powoływanych w apelacji przy tej okazji wady nazwanej w nich: „w korytarzu z zejściem do piwnicy oraz w piwnicach niestarannie wykonano zatarcia tynku, występują krzywizny krawędzi i styków ścian z sufitami, niestarannie osadzono kratki wentylacyjne”. Gdy chodzi natomiast o wadę polegającą na zbyt niskim kominie do odprowadzania spalin z kominka, to istotnie w notatce z dnia 26 marca 2009 roku przewidziano konieczność jej usunięcia w oparciu o odrębne zlecenie, ale biegły sądowy wydający opinie w tej sprawie jednoznacznie stwierdził, że jest to wada spowodowana przez wykonawcę, a zatem to on powinien ponieść konsekwencje jej wystąpienia i trudno uznać z obecnej perspektywy, że powodowie zrezygnowali w tym zakresie ze swojego roszczenia. Dlatego zasadne jest stanowisko powodów w tym względzie, że notatka o którą tu chodzi odnosiła się do wad ujawnionych i opisanych przed jej sporządzeniem, a do nich nie należą te wymienione w ramach omawianego zarzutu. W związku z tym wszystkie zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w apelacji należało uznać za bezzasadne, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji za prawidłowe, a wobec tego Sąd Apelacyjny uczynił je podstawą także swojej oceny prawnomaterialnej.

Przechodząc do tej oceny, należy stwierdzić, że uzasadniony jest w jej ramach jedynie zarzut naruszenia art. 637 k.c. w związku z art. 656 § 1 k.c. i to tylko w odniesieniu do roszczenia powodów dotyczącego obniżenia wynagrodzenia w zakresie wady dotyczącej tarasu. Analiza ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, a także szerzej całego materiału dowodowego zgromadzonego przez ten Sąd, prowadzi do wniosku, że istotnie wada ta, zdefiniowana jako: „taras nad pomieszczeniami ogrzewanymi ma zbyt małe spadki, co jest błędem wykonawcy, nie jest także wystarczający odpływ z rynien do rury spustowej” nie została zgłoszona przez powodów pozwanemu z żądaniem jej usunięcia w wyznaczonym, odpowiednim terminie (art. 637 § 1 k.c.). Pojawiła się ona dopiero w toku postępowania sądowego w opinii biegłego Z. M. i jak wynika z tej opinii (karty 412-413 oraz 581 akt) rzeczywiście jest wadą, a pozwany nie powinien podejmować ryzyka wykonania tego tarasu bez żadnej dokumentacji projektowej i wykonać także nietypowego rozwiązania odpływu z rynien do rury spustowej. Usterka w tym zakresie została usunięta już w toku postępowania w ramach naprawy dachu, ale jak wskazano, powodowie nie wzywali pozwanego do jej usunięcia, nie mogą zatem skutecznie domagać się obniżenia co tej wady wynagrodzenia (art. 637 § 2 k.c.). Wysokość kwoty o jaką powodowie mogliby domagać się tego obniżenia została wyliczona przez biegłego sądowego w zweryfikowanym kosztorysie na kwotę 7 781,37 złotych brutto (karta 693 akt). Taka również kwotę wskazał pozwany w ramach podnoszonego w tym zakresie zarzutu, domagając się zmniejszenia o nią, między innymi, zasądzonej w wyroku, a zatem należy uznać, że wysokość wynagrodzenia w odniesieniu do wady dotyczącej tarasu nie jest sporna i o tę kwotę pomniejszyć zasądzona na rzecz powodów sumę. Apelacja zatem w tej części zasługiwała na uwzględnienie.

Pozostałe jej zarzuty są bezzasadne. Dotyczy to innych, wymienionych w ramach wyżej omówionego zarzutu naruszenia art. 656 §1 k.c. w związku z art. 637 i art. 638 oraz art. 563 k.c., wad w postaci nieprawidłowych spadków w garażu i braku wycinka płytki na posadzce przy ościeżnicy drzwi wejściowych. Te wady, wbrew twierdzeniom apelacji, były zgłaszane pozwanemu. Pierwsza w piśmie z dnia 20 sierpnia 2009 roku (karta 8 akt), druga w liście uwag powykonawczych sporządzonej przez architekta wnętrz. K. I. w dniu 1 września 2009 roku (karta 181 akt) i, na co raz jeszcze należy zwrócić uwagę, były to zgłoszenia po sporządzeniu notatki z dnia 26 marca 2009 roku. Dlatego nie można uznać, że te wady nie były przedmiotem zawiadomienia kierowanego przez powodów do pozwanego i przez to nie mogą być objęte roszczeniem o obniżenie wynagrodzenia w świetle odpowiednio stosowanego art. 637 § 2 k.c.

Nie można uwzględnić również zarzutu niewłaściwego wyliczenia wysokości kwoty stanowiącej różnicę w należnym pozwanemu wynagrodzeniu. Pomijając omówioną już kwestię wynagrodzenia za wadliwie wykonany taras, wskazać należy, że słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż obniżenie powinno dotyczyć kwoty stanowiącej wartość usunięcia wad obciążających pozwanego w związku z prawidłowo dochodzonym przeciwko niemu roszczeniem. Taką tezę zaakceptował, jak się wydaje, sam pozwany wskazując na kwotę o którą powinna być pomniejszona ta, zasądzona w zaskarżonym wyroku, dotyczącą wynagrodzenia za wykonanie tarasu. Kwota wskazana przez samego pozwanego

wynika z kosztorysu opracowanego przez biegłego sądowego na opinii którego, Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie.

Co do odsetek ustawowych wskazać należy, że zostały one zasądzone w zgodzie z art. 481 k.c., od przyjętej przez Sąd Okręgowy daty wezwania pozwanego do zapłaty, wszystkie wady bowiem, za wyjątkiem tej dotyczącej tarasu (ale w tym zakresie apelacja została uwzględniona), były zgłoszone pozwanemu i wobec tego pozostawał on w opóźnieniu od daty wezwania go do zapłaty.

Gdy chodzi o zarzut dotyczący stawki VAT, apelacja również nie mogła odnieść skutku, błędnie wskazuje bowiem, że zasądzona kwota 54 494, 64 złote nie zawiera w sobie weryfikacji dotyczącej obliczenia tego podatku, gdy tymczasem kwota pierwotnie przyjęta przez biegłego sądowego w opinii uzupełniającej to 56 605,55 złotych i została ona skorygowana przez tego biegłego właśnie po zgłoszeniu przez pozwanego zarzutów do niej, dotyczących podatku od towarów i usług, poprzez zastosowanie stawki mieszanej tego podatku na kwotę 54 494,64 złote (karta 793 akt). Nie mógł odnieść skutku także towarzyszący temu zarzut apelacji dotyczący możliwości odliczenia podatku VAT przez powódkę. Kwota która miałaby zyskać przez to powódka nie została w żaden sposób wyjaśniona i nie ma możliwości weryfikacji twierdzeń apelującego w tym zakresie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, uznając za uzasadnioną apelację jedynie w zakresie w jakim dotyczyła kwoty 7 781,37 złotych, obniżył o tę wartość wysokość zasądzonej w punkcie pierwszym od pozwanego na rzecz powodów kwoty, co przełożyło się także na zmianę wyroku w zakresie kosztów procesu za pierwszą instancję, a to wobec zmiany proporcji w wyniku procesu na 23,26% do 76,64% (art. 386 § 1 k.p.c.), a w pozostałym zakresie apelację, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego, w którym pozwany przegrał proces w proporcji 82,7% do 17,3 %.